

Dr hab. prof. UR Alicja Ungeheuer-Goląb

Ocena rozprawy doktorskiej Pani mgr Eweliny Rąbkowskiej pt. „Kulturowe obrazy zwierząt w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży w perspektywie *animal studies*. Wybrane problemy”
przygotowanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Grzegorza Leszczyńskiego
oraz promotor pomocniczej dr Anny Barcz

Przedłożona do zaopiniowania rozprawa Pani mgr Eweliny Rąbkowskiej dotyczy kwestii zwierząt jako kluczowej problematyki dla rozwoju literatury dziecięcej i młodzieżowej. Zagadnienie to jest istotne choćby dlatego, że obszar szeroko pojętej przyrody jest niezbywalnym składnikiem utworów kierowanych do dziecka – od tekstów ludowych po powstające współcześnie. Początkowo był wyzyskiwany instrumentalnie, najczęściej w celach dydaktycznych, z czasem stał się wykładnią dla realizowania wychowania przez sztukę. Poddane personifikacji zwierzę, roślina czy zjawisko przyrody stanowiły doskonały środek wzbudzania emocji dziecięcego odbiorcy i tym mocniejszego wiązania go z proponowanym wzorcem wychowawczym. Z czasem przyroda stawała się też tłem dla wydarzeń, co niejednokrotnie podnosiło walory estetyczne opowieści.

Mimo swej popularności wątki przyrodnicze znajdowały nikiłe odzwierciedlenie w podejmowanych projektach badawczych. Tym bardziej ważna staje się refleksja przedstawiona w rozprawie, choć Badaczka skoncentrowała się na problematyce zmieniającego się dydaktyzmu, pomijając kwestie estetyczne. Autorka podjęła się trudnego zadania nie tylko wskazania ważnych egzemplów, ale również pokazania polskiej literatury dla dzieci i młodzieży w perspektywie *animal studies*. Pozwala to na nowe spojrzenie na kanon czytelniczy polskiego dziecka i daje możliwość ukazania ukrytej w nim menażerii. Kulturowe studia nad zwierzętami mieszczą się w nurcie badań posthumanistycznych, które w polskim obszarze naukowym są reprezentowane przez badaczy młodego pokolenia (Anna Barcz, Justyna Schollenberger, Maciej Skowera, Dariusz Gryza, Dariusz Piechota, Agnieszka Trześniewska). W pracy zajęto się problemem funkcjonowania i przedstawiania zwierząt w tekstach kultury i niejednokrotnie pojawiają się w niej odwołania do studiów ekokrytycznych. Taką perspektywę wymusza nie tylko dzisiejsza krytyczna sytuacja w dziedzinie ekologii, ale i tematy oraz obrazowanie postaci zwierzęcych w tekstach literackich. Podłoże metodologiczne dociekań

— budują zatem idee badaczy zajmujących feminizmem, ekokrytyką i *animal studies*, reprezentują je: Donna Haraway, Rosi Braidotti, Kari Weil, Andrew Linzey, Carol Adams. Ponadto w pracy znajdziemy odwołania do myśli Jeremy'ego Benthama, Jacques'a Derridy, Giorgio Agambena, Petera Singera, Toma Regana, Marthy Nussbaum. Wydaje się, że w tym gronie zabrakło Martina Heideggera. Spośród polskich badaczy Autorka odniosła się do refleksji Anny Barcz, Magdaleny Hoły-Łuczaj, Ewy Domańskiej oraz klasyków badań literatury dziecięcej: Jerzego Cieślukowskiego, Gertrudy Skotnickiej, Joanny Papuzińskiej, Ryszarda Waksmonda, Grzegorza Leszczyńskiego.

Konstruując narzędzia badawcze, Pani mgr Ewelina Rąbkowska wykorzystwała trendy ujęte w najnowszej literaturze przedmiotu autorstwa takich badaczy jak: Zoe Jaques, Amy Ratelle, Matthew Cola i Kate Steward, Alice Curry, Tess Cosslet. Istotne znaczenie miała też praca zbiorowa pt. *Childhood and Pethood in Literature and Culture* pod redakcją Anny Feuerstein i Carmen Nolte-Odhiambo.

Celem Badaczki, zainteresowanej nie tylko obrazowaniem zwierząt w literaturze, ale też relacją człowiek – zwierzę, była analiza modyfikacji kwestii zwierząt w polskiej literaturze dla dzieci w kontekście kulturowych studiów nad zwierzętami. Z tym zagadnieniem wiążą się kulturowe badania nad dzieckiem i dzieciństwem oraz w pewnej mierze prądy ekokrytyczne i ekofeministyczne, do których także nawiązano.

Autorka posługuje się w pracy pojęciami „natura” i „przyroda” w rozumieniu Anny Barcz, czyli nie używa ich zamiennie, co daje więcej możliwości dla opisu zjawisk przyrodniczych w różnych tekstach kultury. Wydaje się, że nadrzędnym zadaniem Badaczki, która ma świadomość różnorodności sposobów opisu tematu zwierząt w literaturze, jest ukazanie zmian w relacji człowiek – zwierzę w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży. Opis ten czyniono na wybranych przykładach. Zamysł jest jak najbardziej trafny, zważywszy, że w polskich badaniach jest stosunkowo mało prac dotyczących tak ujętej problematyki zwierząt w literaturze. Ponadto analizy tego rodzaju pokazują, jak kształtował się obraz zwierzęcia – bohatera literackiego, jaki jest do niego stosunek i jak przebiegają zmiany relacji człowiek – zwierzę w rozwoju literatury dla dzieci. Refleksja ta, związana z ogólnościowymi trendami wykazywania ścisłego związku człowieka z przyrodą, poszerza obszar polskich analiz.

Rozprawa ma charakter teoretyczny, liczy 206 stron wraz z bibliografią i abstraktem w języku angielskim. Składa się z pięciu rozdziałów o dużym stopniu uszczegółowienia. Załączona bibliografia jest bogata, mieści 131 pozycji z zakresu literaturoznawstwa i literatury dziecięcej, kulturoznawstwa i filozofii. Literatura podmiotowa zawiera 242 tytuły.

W rozdziale pierwszym (*Dziecko i zwierzę*) rozważane jest zagadnienie związku między dzieckiem a zwierzęciem w kontekście kulturowym. Autorka dokonuje przeglądu literatury i stara się przedstawić rozwój wspólnej myśli o naturze, dziecku i zwierzęciu. Wskazuje pozycję dziecka w kulturze, łącząc ją jednocześnie z miejscem zwierzęcia i znajdując własności pokrewne obydwu. W rozważaniach odnosi się do myśli Jana Jakuba Rousseau, Johna Locka, Jacques'a Derridy, Paula Hazarda, Mary Jane Kehily, Diany Gittins, Petera Hunta, Ryszarda Wakmsunda, Magdaleny Joncy. Nieco zaskakuje, że nie zasygnalizowano nazwiska Philippe'a Ariésa, do którego głośnej pracy (*Historia dzieciństwa*) często odwołują się polscy badacze. Wśród przykładów literackich wymieniono utwory Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, Stanisława Jachowicza, Jadwigi Chrzęszczewskiej i Zofii Urbanowskiej (*Gucio zaczarowany*). Ta część ma charakter przeglądowy i wprowadzający. Wydaje się, że zbyt mało uwagi poświęcono pisarstwu dla dzieci II połowy XIX wieku (Teofil Nowosielski, Julia Woykowska i in.).

W drugim podrozdziale tej części pracy Pani mgr Ewelina Rąbkowska odnosi się do głównych sporów filozoficznych nawiązujących do tematu istoty zwierzęcia. Powołując się na myśl filozoficzną, stara się zbudować dyskurs rozważający drogę, jaką przeszło zwierzę od pozycji rzeczy do osoby. W tym celu nawiązuje do refleksji Kartezjusza i Montaigne'a (racjonalność), Kanta i Korsgaard (moralność), oraz Benthama, Singera, Regana i Nussbaum (cierpienie). Zestawiając ze sobą tak odmienne sądy, pokazano tu napięcie, jakie istnieje w świecie ludzi w kwestii stosunku do zwierząt. Wynika ono z uznawania bądź nieuznawania pokrewieństwa ciała człowieka i zwierzęcia, a w niektórych poglądach i ducha. W tej części pracy bardzo świadomie ukazano podłoże twórczości kierowanej do dziecka i zawarte w niej przesłania na temat stosunku do zwierząt. Szkoda, że w dalszych rozważaniach Autorka nieco ztraca zarysowaną tutaj wstępną kompozycję rozprawy.

Tytuł kolejnego rozdziału – *Maski czy twarze?* nawiązuje do historycznie uwarunkowanej ewolucji, jaką przeszło zwierzę – postać literacka od bajki dydaktycznej po powieść w różnych jej odmianach. Należy zauważyć, że redakcja tytułu przywodzi na myśl wydany w 2013 roku zbiór artykułów pod redakcją Katarzyny Konarskiej pt. *Maski, twarze, pyski*. Choć tom ten nie dotyczy problemu zwierzęcego w literaturze, warto byłoby odnotować go w przypisie ze względu na konotację. Autorka recenzowanej rozprawy stara się wychwycić czynniki, które miały wpływ na zmianę obrazowania zwierząt w literaturze adresowanej do młodych czytelników. Zauważa, że zwierzę, początkowo niedopuszczane do głosu w utworze literackim, z czasem stało się uczestnikiem dialogu. Omawiając poszczególne egzemplarze, badaczka zwraca uwagę na podobną sytuację w stosunku do bohatera dziecięcego. Poruszając

tę kwestię, należałoby jeszcze nawiązać do pracy Alicji Baluch na temat przestrzeni międzyosobowej w utworze dla dzieci, która jest jedną z pierwszych refleksji na ten temat. Szczególnie ciekawy jest w niej kontekst stosunku dorosłego do dziecka, który ujawnia dyskurs wewnątrztekstowy.

W analizach starano się zachować chronologię powstawania dzieł, jednak z uwagi na pojawiające się związki między tekstami ów porządek jest często zaburzony, co nieco utrudnia percepcję wywodu. Najogólniej biorąc, w tym podrozdziale pracy Badaczka zwraca uwagę na rolę zwierząt w aspekcie dydaktycznym utworów dla dzieci. Opis staje się tu jednak chaotyczny, począwszy od charakterystyki wilka, która wydaje się niewyczerpująca, choć dłuższa niż inne. Wilk jest postacią bardzo silnie reprezentowaną w literaturze pięknej, stąd zapewne w rozprawie poświęcono mu więcej miejsca, jednak nie w pełni wykorzystano materiał podmiotowy, który daje wiele rozmaitych interpretacji. Z jednej strony Autorka nawiązuje do bajki zwierzęcej, z drugiej sięga po przykłady z twórczości Jacka Londona czy Adama Wajraka. Takie zestawienia wymagałyby głębszej analizy i ukazania drogi, jaką przeszła figura wilka w literaturze od czasu bajek Ezopa. W części wstępnej zapowiedziano, że praca będzie nawiązywać również do innych niż literackie tekstów kultury, zatem w przypadku tego bohatera odczuwa się niedosyt (brak odniesień, choćby w przypisach, do filmografii o wilkach i wilkołakach czy twórczości Angeli Carter, Nicholasa Evansa i in.). Autorka zdaje sobie sprawę z wielości moralizatorskich masek, jakie literatura nakładała zwierzęciu w celach dydaktycznych, ale trudno zgodzić się na zaproponowany w rozdziale układ kompozycyjny. Należałoby przemyśleć, w jaki sposób „ułożyć” prezentowaną menażerię, aby nie wyglądała na przypadkową. Podobnie zaleciłabym przemyślenie ilości i miejsc cytowań (tu: tylko dwa wiersze i jeden fragment prozy). Jak wspominałam, w omawianym podrozdziale charakteryzowany jest aspekt dydaktyczny. Autorka realizuje ów zamysł głównie na przykładach literatury dawnej, dlatego razi niekonsekwencja w postaci odniesienia do utworu Wajraka czy Kassjanowicz. Jeśli pojawia się taka refleksja w przypadku wilka, oczekiwałabym podobnej w odniesieniu do innych wymienionych postaci zwierzęcych. Warto dodać, że dydaktyzm tego rodzaju (chodzi o dydaktyzm retoryczny) pojawiał się też w twórczości XX wieku.

W dalszej części przedstawiono ewolucję myślenia o zwierzęciu w literaturze dla młodych odchodzącą od schematu tradycyjnego. Za ważne utwory na tej drodze Autorka uznała, nie myląc się zresztą, *Gucia zaczarowanego* Zofii Urbanowskiej i *Kajtusia Czarodzieja* oraz *Kiedy znów będą mały* Janusza Korczaka. Nie pominięto ponadto takich tekstów jak: *Nasza szkapa* Marii Konopnickiej, *Doktor Muchołapski* Erazma Majewskiego, *Kocia mama i jej*

przygody Marii Buyno-Arctowej, *Zwierzęta mówiące* Władysława Ludwika Anczyca. Wymieniono też kilka powojennych utworów ważnych dla nurtu antycypującego zmiany w schemacie myślenia o zwierzętach (*Rogaś z Doliny Roztoki* Marii Kownackiej, *Ferdynand Wspaniały* Ludwika Jerzego Kerna, *O psie, który jeździł koleją* Romana Pisarskiego, *Akademia Pana Kleksa* Jana Brzechwy, *Miasteczko ostatnich westchnień* Grzegorza Gortata). Wykorzystano tu jedynie utwory prozatorskie, a szkoda, bo międzywojenna i powojenna twórczość poetycka najpewniej także dałaby ciekawe przykłady (Kazimiera Iłakowiczówna, Ewa Szelburg-Zarembina, Józef Czechowicz, Jerzy Ficowski, Anna Kamińska, Joanna Kulmowa, Zofia Beszczyńska, i in.). Badaczka poszukuje w wybranych utworach początków myślenia posthumanistycznego. Wprowadza pojęcie dydaktyzmu zwierzęcego (nie jestem pewna, czy to na pewno najlepsze określenie) i wskazuje, że w zaproponowanych tekstach postawa dydaktyczna zmienia się w celu ukazania autonomii zwierzęcego bohatera. Jest to cenna refleksja dla realizowanych tu poszukiwań badawczych.

W kolejnej części rozdziału II (*Literackie raje zwierząt. Zwierzęce twarze*) nawiązano do Edenu, przestrzeni rajskiej jako miejsca, w którym pojawiają się specjalnie wykreowane motywy zwierzęce. Wśród źródeł brakuje odwołania do myśli A. Baluch, która wypowiedziała się kilkakrotnie na temat motywu raju w literaturze dla dzieci.

Pojawiające się w tytule podrozdziału słowo „twarze” sugeruje, że będą to rozważania o przypadkach „zyskania twarzy” przez literackie zwierzęta. Powiązanie tej kwestii z motywem rajskiej, przestrzeni rodzi konieczność szerokich badań komparatystycznych, których niestety Autorka nie podejmuje. Samo przywołanie baśniowej postaci osła determinuje dalsze konotacje (choćby do tekstu Marii Krüger *Apolejka i jej osiołek*).

Tekst dotyczy literatury polskiej, jednak w przypisach można by umieścić tytuły ważnych utworów zagranicznych, w których zwierzę zyskało inny wymiar niż tradycyjny, np. *Cudowna podróż* Selmy Lagerlöf, *Pszczółka Maja i jej przygody* Waldemara Bonselsa, tym bardziej że na stronie 61 Autorka nawiązuje do roli opiekuńczej zwierzęcia. Warto też dodać, że pierwotnie pojawia się ona w ludowej baśni.

Przedstawione w tej części pracy refleksje na temat natury dydaktyzmu i zmian, jakim ono podlega, należałoby przenieść do części dotyczącej funkcji wychowawczych, ewentualnie zmienić nieco tytuł rozdziału. Gubi się bowiem wiodąca myśl osnuta wokół rajszych konotacji. Zbyt zdawkowo potraktowano ów temat, pozostawiając bez odpowiedzi m.in. pytania: Jakie warunki spełnia obraz raju w utworach dla dzieci o tematyce zwierzęcej? Co to jest raj dla zwierząt? Można spróbować rozwinąć te myśli, nawiązując do zapowiedzianych w części wstępnej sporów filozoficznych.

W całym rozdziale nieco brakuje powiązań między opisami poszczególnych przykładów. Należałoby wyraźnie wskazać różnice w sposobie ukazywania relacji człowiek – zwierzę w prezentowanych utworach. Brakuje też informacji, co działo się w polskiej literaturze o tematyce zwierzęcej między *Akademią...* Brzechwy a *Miasteczkiem...* Gortata. Ponadto włączenie dwóch tytułów zagranicznych picturebook'ów to trochę zbyt mały materiał egzemplifikacyjny z obszaru książek obrazkowych. Do ważniejszych pozycji zagranicznych, które mogłyby być cytowane w tym kontekście, należą Maurice'a Sendaka *Tam, gdzie żyją dzikie stwory* oraz Erica Carle'a *Bardzo głodna gąsienica*.

Rozdział III pt. *Dzieci, zwierzęta i „wielka zabawa”* jest inspirowany teorią wielkiej zabawy Jerzego Cieślakowskiego i myślą Johana Huizingi. Pierwszy podrozdział pełni funkcję wprowadzenia do tematu, ale wydaje się zbyt ubogi. Mało miejsca poświęcono tezie oznaczonej w tytule (*Od zabawy z dziećmi do literatury dziecięcej*). O ile Autorka starała się szeroko wyjaśnić aspekt zabawy (może warto byłoby też sięgnąć do teorii Rogera Caillois), o tyle zbyt mało miejsca zajmuje kontekst związany z literaturą. W dalszej części rozdziału podjęte zostały tematy cierpienia zwierząt, pracy, poznania, empatii. Podsumowaniem rozważań jest część *Od „wesolego zwierzyńca” ku podmiotowości*. Temat cierpienia zwierząt w folklorze dziecięcym jest interesujący i warto zgłębić go bardziej (poświęcono mu niecałe dwie strony tekstu), poszerzając kontekst kulturowy i dodając więcej przykładów. Ciekawy jest tu nie tylko zauważony przez Badaczkę głos zwierząt, ale też relacja dziecko – zwierzę, która często ujawniała sadystyczny charakter stosunków.

Temat pracujących zwierząt jest bardzo interesujący. Niestety, w tekście brakuje konsekwentnego prezentowania przykładów literackich. Jaki jest bowiem związek wyliczanki o Pimpusiu (s. 81) z pracą zwierzęcia? Przykłady należałoby konsekwentnie podporządkować wątkowi pracy, który jest sygnalizowany w tytule, z uwzględnieniem rozmaitych jego przekształceń. W wyniku takiej charakterystyki można by łatwo wykazać, jak zmieniała się rola zwierząt w utworach dla dzieci – od bohatera, który pracuje, do tego, który się bawi. Oprócz przykładów z twórczości Konopnickiej warto podać i inne (np. z repertuaru Hanny Januszewskiej, Janiny Porazińskiej).

Kolejny ciekawy problem to rola zwierząt w zabawie z elementem – jak nazywa go Autorka – poznania, rozumianego jako zdobywanie wiedzy, ale też osvajanie (warto włączyć ten termin). Ta część także wydaje mi się zbyt krótka i nie w pełni ukazuje ów interesujący aspekt obecności zwierząt w kulturze. W związku z tematem straszenia w folklorze dziecięcym odsyłam do pracy mojego autorstwa pt. *Poezja dzieciństwa, czyli droga ku wrażliwości*.

W podrozdziale omawiającym zjawisko empatii także widzę zbyt duże luki między przedstawianymi egzemplami. Ponadto uznawanie wyliczanki o Bielce, Strielce i Łajce za współczesną jest nie w pełni uprawnione. Rozumiem, że można to wytłumaczyć tytułem pracy Doroty Simonides, jednak w związku z tym, że współczesne dzieci właściwie nie obcują z tego typu tekstami, należałoby poprzestać tylko na podaniu lat (60., 70. lata XX wieku). Wśród kilku tytułów dotyczących bohatera-koziółka można wymienić też wiersz Hanny Januszewskiej pt. *Babuleńka*.

Ostatnia część dotyczy otwierania się na podmiotowość zwierząt widoczną w tekstach folkloru dziecięcego. Jest to interesująca refleksja, którą Autorka pokazuje na kilku przykładach oraz popiera tezami Cieślukowskiego, Simonides, Singera. Z uwagi na częste odwołania do kwestii empatii należałoby się zastanowić, czy nie byłoby warto połączyć części 5 i 6. Natomiast w całym rozdziale III można by się bardziej skoncentrować na „wielkiej zabawie” i jej pochodnych w literaturze dziecięcej. Nie wspomniano w ogóle o zjawisku karnawalizacji, które jest reprezentowane także przez zwierzęcy świat literacki.

Do najciekawszych należą dwa ostatnie rozdziały pracy: *Opowieści o smutku i dorastaniu* oraz *Od empatii do refleksji etycznej*. W rozdziale IV wykorzystano w analizie nurt *trash studies*, ukazujący analogię między losem dziecka i zwierzęcia, na którą zwykle nie zwraca się uwagi w refleksji naukowej. Pani mgr E. Rąbkowska przedstawia związek między kulturowymi figurami dziecka i zwierzęcia, odwołując się do popularnego dla dziecięcej zabawy określenia „dzieci śmieci” i „śmieciowych” zwierząt. Zapowiada, że refleksji poddane zostaną nie tylko utwory literackie, ale i inne teksty kultury. Niestety, odniesienia te są mało systematyczne, zdarzają się od czasu do czasu, jakby nie wykonano starannej analizy źródeł. Byłoby interesujące ukazanie większej liczby powiązań ze śmieciowością rozmaitych sztuk (film, teatr, fotografia, ilustracja książkowa itp.). Ponadto w kontekście życia współczesnego dziecka i „wielkiej zabawy” na uwagę zasługuje coraz częstsze inicjowanie w instytucjach edukacyjnych zabaw z wykorzystaniem odpadów (plastikowe butelki, tekturowe rolki po papierze toaletowym, kartony itp.). Zajęciom takim często towarzyszy aktywność słowna: literacka bądź śpiewacza. Także w tym aspekcie pojawia się więc przekraczanie „śmieciowości”, o jakim wspomina Autorka (s. 116). W pracy występują luki w chronologii – omawianie tekstów z początku XX wieku, a zaraz po tym nawiązanie do utworu Joanny Kulmowej *Wio, Leokadio!* – chciałoby się zapytać: co było pomiędzy? Mimo pewnych uchybień kompozycyjnych prezentowany wywód jest ciekawy i właściwie osadzony metodologicznie.

W podrozdziale pt. *Przekraczanie „śmięciowości”* zaprezentowano interesujące refleksje dotyczące utworów poświęconych Zagładzie. Autorka dochodzi do wartościowych wniosków na temat paranteli losów bohatera dziecięcego i zwierzęcego, analizując teksty Gortata (*Szczury i wilki*), Joanny Fabickiej (*Rutka*), Joanny Rudniańskiej (*Kotka Brygidy*), Uriego Orleva (*Wyspa na ulicy Ptasiej; Biegnij, chłopcze, biegnij*). Ta część pracy jest bardzo dobrze przemyślana i spójna pod względem kompozycyjnym. Wnosi ważną refleksję do badań literaturoznawczych. Podobnie kolejny fragment rozprawy (*Zwierzęcy uchodźcy*), w którym do zilustrowania problemu wykorzystano nagrodzony teksty Liliany Bardijewskiej *Kot Karima i obrazki* oraz Ewy Nowak *Kot, który zgubił dom*, przedstawia oryginalny namysł nad literaturą dla dzieci. W części zatytułowanej *Wyobraźnia i siła* pojawia się myśl podsumowująca: „kształtowanie się tożsamości dziecka przebiega w nieodłącznej obecności zwierząt” (s. 127). Chciałoby się dodać – zwierząt literackich, bo te nie sprawiają kłopotu, mogą być zawsze dostępne, nie przeszkadzają, nie brudzą. Stają się namiastką dziecięcych marzeń o przyjacielu. Autorka włącza tu aspekt etyczny. W wyniku analizy utworów mówiących o trudnych problemach etycznych pokazuje współodczuwanie dziecka i zwierzęcia jako podmiotów współistniejących w kulturze. Na koniec tego rozdziału Ewelina Rąbkowska przywołuje ponownie tytuł Adama Wajraka – *Lolek* i komentuje tekst w kontekście zjawiska Holokaustu. Choć pokrewieństwo takie jest zasadne, wydaje się, że opowieść o Lolku została potraktowana zbyt jednostronnie. Utwór ten jest bowiem reprezentantem bogatej „serii” o psach poszukujących albo wracających do domu. Należy do najbardziej wzruszających opowieści o zwierzętach o podobnej fabule i wywołujących pokrewne emocje. Choć kategorię tę tworzą w dużej części utwory zagraniczne, ich znaczenie jest na tyle istotne, że warto byłoby o nich wspomnieć. Należą tu: *Lassie, wróć?* Erica Knighta, *Wracaj do domu*, *Karmelku* Meindert De Jong, *O psie, który jeździł koleją* Pisarskiego, *Pax* Sary Pennypacker, Williama Bruce’a Camerona *Był sobie pies*. Zestawiając je ze sobą, Badaczka najpewniej doszłaby do interesujących konkluzji.

Ostatni, V rozdział pracy (*Od empatii do refleksji*) dotyczy kształtowania się w utworach adresowanych do dzieci dyskursu na temat statusu zwierząt. Zwrócono tu uwagę na pewne „dysonanse” występujące w utworach nawet tych, którzy opowiadali się całą swą postawą życiową, nie tylko twórczością, za etycznym podejściem do zwierząt (Hugh Lofting, Astrid Lindgren, Janusz Korczak). Autorka udowadnia, że literatura z jednej strony ma swe ukryte „grzechy” w drodze ku podmiotowemu traktowaniu zwierząt, z drugiej zaś, nawet w dawnych utworach można znaleźć przykłady wskazywania dziecku, że powinno być wrażliwe na los żyjących stworzeń (choć należy przyznać, że powiastka o Tadeuszu Jachowicza

pokazuje głównie nakierowanie na wychowywanie podopiecznego). Trudności w interpretowaniu utworu pod kątem etycznych przesłań wobec zwierząt mgr E. Rabkowska pokazuje w zestawieniu analiz i dociekań badawczych na temat *Akademii Pana Kleksa* i sagi o Harrym Potterze. To ciekawa część rozprawy, choć przyznać trzeba, że wiele z konkluzji zaczerpnięto z badań już wykonanych (Justyna Schollenberger, Anna Mik, Peter Dendle).

W tym rozdziale znajdują się rozważania na temat zmieniającego się na przestrzeni lat w literaturze dla młodych obrazowania takich zjawisk jak: polowanie, jedzenie produktów odzwierzęcych, praca zwierząt, medykalizacja zwierząt. Dla zobrazowania wymienionych kwestii posłużono się w większości przypadków komentarzem do wybranych przez Badaczkę utworów, w których pojawiają się podane tematy. We wstępnym omówieniu zaprezentowano ciekawe przemyślenia dotyczące ewolucji wątku kultury myśliwskiej (od apologii do potępienia) na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza *W pustyni i w puszczy*. Autorka nawiązała tu do refleksji Zofii Budrewicz, Bożeny Olszewskiej, Ryszarda Waksmund, Grzegorza Leszczyńskiego, Anny Barcz, ale podstawą namysłu jest tu konsekwentnie myśl filozoficzna (Derrida) i pytanie o istotę zwierzęcia. W części pt. *W Białowieży* (temat niezwykle istotny w ostatnim czasie) kontynuowany jest wątek myślistwa, wykorzystano tu utwory powstałe w II połowie XX wieku (powieści o przygodach Tomka z serii Alfreda Szklarskiego, *Gdzie jest twój dom*, *Telemachu* Adama Bahdaja, utwory o żubrach Tomasza Samojlika, w tym komiksy, które powstały we współpracy z Adamem Wajrakiem, tegoż *Zwierzaki Wajraka*, *Kuna za kaloryferem, czyli nasze przygody ze zwierzętami*, *Przewodnik prawdziwych tropicieli*, *To zwierzę mnie bierze*, *Wilki*, Magdaleny Tulli *Ten i tamten las*). Prezentowane przemyślenia znacznie wzbogacają wiedzę na temat zmian, jakim podlegał temat zwierzęcy w polskiej literaturze dla młodych.

W ostatniej części rozdziału mgr E. Rabkowska zebrała inne jeszcze ważne aspekty postaw etycznych wobec zwierząt, jak: mięso, praca i dobrostan – kwestie, które na co dzień umykają zwykłym „zjadaczom chleba”, choć literatura pokazuje, jak niepokojący jest to problem. Jak zauważa Autorka, „Literatura odwzorowuje (...) nasz ambiwalentny i niekonsekwentny stosunek do zwierząt” (s. 157), a w utworach dla dzieci ta niekonsekwencja jest jej zdaniem bardzo wyraźna. W części *Mięso* skomentowane zostały teksty, w których w jakiś sposób pojawia się kontekst zwierząt rzeźnych i domowych oraz motyw zjadania, pojmowany głównie w aspekcie *animal studies* (zwierzę, które jest zjadane), bez odniesień do kwestii psychoanalitycznych. Materiał podmiotowy to: wybrane fragmenty *Dzieci z Bullerbyn* A. Lindgren, powieści Dicka Kinga-Smitha *Bebe świnka z klasą*, Elwina Brooksa White’a *Pajęczyna Szarlotty*, Akumala Ramachandra *Mala świnka* (w przypisie można wspomnieć o

Folwarku zwierzęcym George'a Orwella w kontekście wykorzystania świata zwierząt jako głębszej metafory). Dalej zwrócono uwagę na treść wiersza Brzechwy – *Kaczka Dziwaczka*, którego analiza ma być wstępem dla interpretacji *Omegi* Marcina Szczygielskiego (to zestawienie wydaje się nieco szokujące, może w tym miejscu warto byłoby nawiązać także do utworu Marty Guśniowskiej *A nich to gęś kopnie*). Powieści Szczygielskiego są doskonałym materiałem dla zobrazowania kwestii etycznych związanych z mięsem rozumianym jako pożywienie i organizm żyjący zarazem. Nawiązanie do wątku zawartego w *Rutce* Fabickiej ukazuje całą grozę życia w świecie posthumanistycznym, zarówno zwierzęcia, jak i dziecka.

Problem pracy zwierząt w polskich utworach dla dzieci jest obszarem wymagającym gruntownych studiów, zatem praca mgr E. Rąbkowskiej także i w tym wymiarze jest źródłem oryginalnych przemyśleń. Badaczka zauważa konteksty pracy zwierząt pokazane w literaturze, jak wojna czy kopalnia. Nie podejmuje jednak takich obszarów jak: cyrk (utwory poetyckie, *Pinokio* Carla Collodiego), praca na roli i w gospodarstwie (choćby twórczość Marii Konopnickiej), współdziałanie z człowiekiem (*Bella i Sebastian* Nicholasa Vaniera), o których też warto wspomnieć. Autorka skoncentrowała się na postaciach Szarika i Wojtka (motywu zwierzęcia wykorzystywanego podczas wojny przez człowieka sugestywnie pokazała, jako jedna z pierwszych, Kazimiera Iłakowiczówna w wierszu *Rycerze*). Wśród kilku wymienionych tytułów powieści opisujących życie niedźwiedzia Wojtka zabrakło pozycji Łukasza Wierzbickiego pt. *Dziadek i niedźwiadek*, która weszła obecnie do kanonu lektur klas I–III. Choć brak nieco klucza kompozycyjnego, treść podrozdziału jest interesująca i poszerza wiedzę z zakresu badań nad literaturą dla młodych.

Kolejne zagadnienie omawiane w rozprawie to zawarte w literaturze wątki cierpienia zwierząt i prób zaradzenia ich biedzie. Tutaj Autorka wychodzi od refleksji nad *Chorym kotkiem* Jachowicza, by następnie w całości skoncentrować się na literaturze ostatnich lat, przeznaczonej w większości dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Podejmuje opis zagadnienia, nawiązując do wielu tytułów takich twórców jak: Agata Włodarczyk, Andrzej Maleszko, Małgorzata Karolina Piekarska, Marcin Koziół, Marcin Pałasz, Barbara Gawryluk, Ewa Nowak, Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Dorota Sumińska, Agnieszka Taborska, Joanna Papuzińska. To bardzo szerokie tworzywo badawcze, szkoda jednak, że nie objęto szerszą refleksją materiału poetyckiego, który w polskiej literaturze dziecięcej II połowy XX wieku jest dość bogaty. W tej części znalazło się też więcej odniesień do innych tekstów kultury niż tradycyjny utwór literacki, co znacznie wzbogaca wywód.

Rozprawę zamyka posumowanie rozważające ścieżki przyszłych dokonań w „dziecięcej lekturze przyrody” (s. 173). W tej końcowej refleksji Autorka odwołuje się do

dociekań na temat możliwości interpretacyjnych tekstu kultury (tu: literatury). W ten sposób stara się usprawiedliwić/uzasadnić potrzebę namysłu posthumanistycznego i zarazem obejmującego wątki zwierzęce. Zwierzę jest ściśle związane z okresem dzieciństwa, występuje w zabawach dramatycznych dzieci jako naturalna część ich życia, poznania, rozwoju. Ta oczywistość osłabia nieco stawiane pytania o istnienie związków między badanymi obszarami. Sądzę jednak, że literatura dla dzieci jest jak najbardziej właściwym materiałem do podejmowanych tu eksploracji. Jak pokazały rozpoznania Autorki, ta oczywistość nie zawsze okazuje się dosłowna. Drogi przyszłego rozwoju, jakie wyznacza Badaczka, związane z postępowaniem w naukach biologicznych, psychologii zwierząt, behawiorystyce, są wielce prawdopodobne. Jak pisze Rąbkowska, zmieniać się będą nie tylko badania tej części kultury, ale i ona sama wraz ze swym odbiorcą. Chciałoby się wierzyć w cytowane w pracy słowa Grzegorza Leszczyńskiego, iż naprawdę istnieje coś takiego jak dziecięca wrażliwość na piękno, prawdę moralną, która lokuje się w świętym czasie dzieciństwa (s. 179). W kontekście jednak ostatnich doniesień o „używaniu” przez dzieci zajęcia jako piłki do „gry w nogę”, skutkiem czego zwierzę trafiło do ośrodka medycznego z połamanyimi kośćmi, nadzieja ta może okazać się płonna (Facebook z dn. 28.08 2019). Może dotarła już także do dzieci „postępująca degradacja człowieka”? Na ten problem przyszłości także należałoby zwrócić uwagę, ponieważ świat dzieci jest w dużej mierze uzależniony od świata dorosłych.

Podsumowując ocenę rozprawy, poza wskazanymi w treści dygresjami, należałoby:

- zwrócić większą uwagę na wybory lekturowe, czy na pewno zawsze są trafne, wyczerpujące i jaki zastosowano do nich klucz oraz ewentualnie uzupełnić literaturę podmiotową o kilka tytułów wskazanych w treści recenzji;

- zastanowić się nad kompozycją treści niektórych rozdziałów, ponieważ zauważyć można „nierówne” przywiązanie do omawianych przykładów literackich. Jednym z nich Autorka poświęca wiele stron, innym jedno zdanie, choć może także mogłyby stać się podstawą wnikliwszej analizy;

- przemyśleć, czy nie zabrakło odniesień do związanych z ekologią rozważań Heideggera, ewentualnie Bruna Latoura i Timothy’ego Mortona (szczególnie w części dotyczącej śmieciowości);

- uzupełnić literaturę przedmiotu o prace polskich badaczy (Alicja Baluch, Joanna Papuzińska, Eugeniusz Czaplejewicz, Alicja Ungeheuer-Gołąb).

Szkoda, że nie ujęto w rozprawie obszaru polskiej poezji dla dzieci oraz szerszej oferty innych tekstów kultury korespondujących z tematem. Z uwagi na to, że praca jest interesująca

i wypełnia dotkliwą lukę w badaniach, warto byłoby ją opublikować. Wówczas niezbędne byłoby wprowadzenie sugerowanych poprawek.

Rozprawa napisana jest bardzo dobrym językiem, w sposób jasny, naukowy, rzeczowy. W kilku miejscach jedynie nadużyto zaimka „owe” i jego odmian. Na stronie 176 błędnie wpisano imię Romana Pisarskiego (Alfred?). Tekst wzbogacają ilustracje zaczerpnięte z cytowanych utworów.

*

Pogranicze egzystencji zwierzęcia i dziecka to obszary rzadko eksplorowane w pracach polskich pedagogów, literaturoznawców, a także kulturoznawców. Trudność analizy potęguje z jednej strony głębokie podłoże filozoficzne związane z długą historią rozwoju stosunków ludzko-zwierzęcych, z drugiej pomijanie tego zjawiska jako obszaru badawczego oraz obszaru wymagającego refleksji i zmiany ze strony świata dorosłych. Problem komplikował się dodatkowo, gdy w krąg działań analitycznych włączano sprawy dziecka i dzieciństwa, które wymagają specjalnych narzędzi badawczych. Niewątpliwą zasługą Badaczki jest zatem wprowadzenie do naukowego dyskursu w polskich badaniach nad literaturą dla dzieci kontekstu *animal studies* i analiza wielu polskich utworów w perspektywie myśli posthumanistycznej. Zebrany materiał egzemplifikacyjny oraz wysnute wnioski pokazują, jak modyfikowała się w polskiej literaturze dla młodych odbiorców kwestia zwierząt i stosunku do nich człowieka w kontekście kulturowych studiów nad zwierzętami.

Zastosowana przez Autorkę metodologia badawcza oraz wykorzystane narzędzia stanowią indywidualny, bardzo interesujący pomysł pozwalający na w miarę wnikliwą eksplorację badanego obszaru. Warto zauważyć, że objęte refleksją utwory w większości nie były wcześniej analizowane pod kątem ekokrytyki. Podjętej tu próbie towarzyszył więc wysoki stopień ryzyka typowy dla badań naukowych cechujących się otwartością i twórczym namysłem. Tym bardziej więc uzyskane wyniki są cenne.

Konkluzja

Praca doktorska pt. „Kulturowe obrazy zwierząt w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży w perspektywie *animal studies*. Wybrane problemy” spełnia warunki stawiane tego typu rozprawom: jest przedsięwzięciem samodzielnym, nowatorskim, otwiera perspektywy kolejnych prac naukowych i wyznacza program dalszych badań. **Po wprowadzeniu**

sugerowanych poprawek może stanowić podstawę do publikacji. Rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 13. 1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

W związku z powyższym Panu Dziekanowi Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz Radzie Wydziału Polonistyki UW **przedkładam wniosek o dopuszczenie Pani mgr Eweliny Rąbkowskiej do dalszych etapów postępowania w sprawie uzyskania stopnia doktora.**

Aldegar Muehlenberg-Bolze

Rzeszów, 31.08.2019 r.

